

Sygn. akt III AUa 1994/17

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lucyna Ramlo
Sędziowie:	SA Małgorzata Gerszewska SO del. Tomasz Koronowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2018 r. w Gdańsku

sprawy R. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji R. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 listopada 2017 r., sygn. akt VI U 998/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od R. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Lucyna Ramlo SSO del. Tomasz Koronowski

Sygn. akt III AUa 1994/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 maja 2017r. ZUS Oddział w B. odmówił ubezpieczonemu R. S. prawa do emerytury, gdyż skarżący nie udowodnił okresu pracy w warunkach szczególnych, wynoszącego co najmniej 15 lat. Ogólny staż pracy ubezpieczonego uznany przez organ rentowy wyniósł 25 lat 8 miesięcy i 5 dni. Do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczono ubezpieczonemu okresu jego pracy w Zakładach (...) w B., przypadającego od 15 sierpnia 1977r. do 24 sierpnia 1990r., ponieważ wystawione świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach nie spełnia wymogów formalnych – pracodawca nie określił charakteru wykonywanej pracy zgodnie z rozporządzeniem RM z 7 lutego 1983r. , a ponadto w świadectwie tym wskazano stanowisko peklowacz, które nie jest zgodne ze

stanowiskami wskazanymi w świadectwie pracy z dnia 3 września 1990r. – szynkarz-peklowacz, szynkarz, peklowacz-brygadzysta.

Od powyższej decyzji odwołanie wniósł ubezpieczony, wnosząc o jej zmianę poprzez zaliczenie okresu jego pracy w Zakładach (...) w B. (od 15 sierpnia 1977r. do 24 sierpnia 1990r.) do stażu pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu opisał wykonywane przez siebie czynności, wskazał, iż stanowisko brygadzysty w niczym nie zmieniło faktu, że wykonywał te same prace z pozostałymi szeregowymi pracownikami, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. To, że peklował właśnie mięso na szynki, nie pozwala na stwierdzenie, że nie wykonywał pracy peklowacza. W Zakładach (...), gdzie był zatrudniony, w dwóch innych peklowniach, peklowano także mięso na kielbasy i do konserw, dlatego też pracodawca odróżniał te prace.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasową argumentację.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2017r., sygn. akt VI U 998/17, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił odwołanie. Sąd ten oparł się na następujących ustaleniach i wnioskach:

Ubezpieczony R. S. 60 lat ukończył z dniem (...). Ogólny staż pracy ubezpieczonego na dzień 1 stycznia 1999r. to 25 lat 8 miesięcy i 5 dni. Organ rentowy uznał ubezpieczonemu okres 5 lat i 7 dni pracy w warunkach szczególnych.

W okresie od 15 sierpnia 1977r. do 24 sierpnia 1990r. ubezpieczony pozostawał zatrudniony na stanowiskach szynkarza-peklowacza, a następnie (od 1979r.) szynkarza-peklowacza-brygadzysty na dziale szynkowni (dział produkcji szynki i peklownia) w Zakładach (...) w B.. Etap peklowania mięsa był trzecim z kolei, poprzedzały go odrębne strefy produkcyjne – ubój zwierząt (zwykle 2 dni wcześniej w odrębnym budynku) oraz wykrawanie i rozbiór mięsa (w odrębnym budynku). Peklowanie mięsa polegało na dodawaniu do niego azotynów, soli i wody. Ubezpieczony zajmował się nastrzykiwaniem mięsa solanką, masowaniem – mieszaniem mięsa w bębnach. Wykonywał te same prace, jak podlegli mu (z racji zajmowanego przezeń stanowiska brygadzysty) pracownicy.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentacji pracowniczej znajdującej się w aktach osobowych ubezpieczonego, której autentyczności i wiarygodności żadna ze stron skutecznie nie zakwestionowała, a także w oparciu o korespondujące z nią zeznania, samego zainteresowanego i zawnioskowanych przezeń świadków.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie zachodziły przesłanki pozwalające na przyjęcie, iż ubezpieczony legitymuje się przynajmniej piętnastoletnim stażem pracy w szczególnych warunkach. Brak jest bowiem podstaw aby wykonywane przez ubezpieczonego w okresie zatrudnienia w Zakładach (...) w B. (w latach 1977-1990) prace kwalifikować jako prace w warunkach szczególnych. W pierwszym rzędzie Sąd Okręgowy wskazał, iż stosownie do treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie Dz.U. z 2018r. poz. 1270 ze zmianami; dalej: ustawa lub ustawa emerytalna):

1. Ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

2. Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z art. 32 ustawy w związku z paragrafami 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze

(Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej: rozporządzenie lub rozporządzenie RM z lutego 1983r.) prawo do emerytury może nabyć mężczyzna który spełnia następujące przesłanki: ukończył 60 lat; posiada co najmniej 25 lat okresu zatrudnienia (art. 27 pkt 2 ustawy), w tym co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (ust. 1). Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy (ust. 2 ). Należy przy tym zauważyć, iż tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Stałe wykonywanie takich prac oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (tak SN w postanowieniu z dnia 3 października 2008r., II UK 133/08, Lex nr 658191).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd I instancji stwierdził, iż wykonywane przez ubezpieczonego, zatrudnionego w latach 1977-1990 w Zakładach (...) w B., prace na stanowisku szynkarza-peklowacza nie mogą zostać zakwalifikowane jako prace w warunkach szczególnych, albowiem nie są wymienione w dziale X. wykazu A stanowiącego załącznik do przywołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. A właśnie ten dział określa rodzaje prac wykonywanych w szczególnych warunkach w przemyśle rolno - spożywczym, w ramach której to branży funkcjonowały Zakłady (...) w B. (produkujące mięsa, kiełbasy i inne przetwory mięsne). W punkcie 8 tego działu (X.) wymieniono prace wykonywane bezpośrednio przy uboju zwierząt. Jakichkolwiek wątpliwości nie powinien budzić fakt, że ubezpieczony, będąc zatrudnionym w Zakładach (...), tego rodzaju prac (bezpośrednio przy uboju) nie wykonywał. Okoliczność tę przyznali zarówno świadkowie jak i sam zainteresowany. Powierzone mu obowiązki szynkarza-peklowacza stanowiły kolejny, trzeci już etap, swoistego procesu technologicznego, na który składał się cały szereg czynności (począwszy od uboju zwierząt poprzez rozbiór i wykrawanie, peklowanie), prowadzących finalnie do wyprodukowania gotowych wyrobów. Etap uboju był pierwszym i odbywał się w odrębnym dziale (i budynkach zakładu), kolejnym był dział wykrawalni i rozbioru mięsa (również usytuowany w innym miejscu aniżeli peklownia), a dopiero trzecim etapem było peklowanie. Wprawdzie w zarządzeniu resortowym (Zarządzenie nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 31 marca 1988r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze) wymienia się prace peklowacza (załącznik nr 1 dział X poz. 8 pkt 5), ale jest to w istocie niedopuszczalne poszerzenie w akcie prawnym niższego rzędu (zarządzeniu resortowym, mającym na celu jedynie doprecyzowanie stanowisk, na których wykonywane były prace wymienione w rozporządzeniu z 1983r.) katalogu prac uznawanych za wykonywane w warunkach szczególnych w stosunku do tych wymienionych w rozporządzeniu jako akcie wyższego rzędu), które takiego rodzaju prac (peklowacza, szynkarza) nie przewidują. W wyroku z dnia 29 lipca 2015r. III AUa 382/15 Sąd Apelacyjny w Lublinie wskazał, że dla uznania konkretnego rodzaju lub stanowiska pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze decydujące znaczenie ma to, czy jest to praca wymieniona w rozporządzeniu RM z lutego 1983r. oraz w wykazach stanowiących załącznik do tego rozporządzenia, natomiast wykazy stanowisk ustalane przez właściwe podmioty w odniesieniu do podległych zakładów pracy mają jedynie charakter techniczno-porządkujący. Samo nawet wymienienie danego stanowiska czy rodzaju prac warunkujących przyznanie spornego prawa do emerytury nie może być interpretowane w sposób rozszerzający, tzn. w całkowitym oderwaniu od rodzaju zakładu z danej branży, w którym praca była wykonywana. Wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach A lub B, stanowiących załącznik do rozporządzenia, nie uprawnia do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Co więcej, we wskazanym zarządzeniu resortowym wymienia się prace peklowacza i wykrawacza mięsa w wykrawalni przy peklowni w piwnicy, a nie peklowacza szynki (czy szynkarza-peklowacza), a zatem rodzajowo różne od

prac wykonywanych przez ubezpieczonego. Skarżący nie pracował bowiem przy wykrawaniu, gdyż ten etap poprzedzał etap peklowania. Ubezpieczony nie pracował również w warunkach opisanych w przedmiotowej pozycji zarządzenia resortowego („w wykrawalni przy peklowni w piwnicy”). Odmienność rodzajową tych prac potwierdzają zeznania świadków, którzy wskazywali, iż w latach poprzedzających zatrudnienie powoda (o czym jedynie słyszeli) funkcjonował w pomieszczeniach piwnicznych Zakładów (...) dział wykrawania i peklowania, opisany w zarządzeniu resortowym (w którym i wykrawano i peklowano mięso). Okoliczność, iż pracodawca wystawił ubezpieczonemu świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych, niczego nie przesądza, albowiem w procesie sąd nie jest związany tego rodzaju dokumentem i jeżeli poczyni odmienne ustalenia co do charakteru pracy danej osoby, to może uznać, iż mimo wystawienia takiego świadectwa praca przez nią wykonywana nie była pracą w warunkach szczególnych. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 sierpnia 2013r., III AUa 1603/12, wskazano, iż nawet wtedy, gdy pracodawca uznał pracę na danym stanowisku za pracę w szczególnych warunkach, to dany pracownik może nie otrzymać emerytury w wieku obniżonym, jeżeli praca ta nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku wymienionym w wykazie takich prac. W uzasadnieniu tegoż orzeczenia (którego tezy Sąd Okręgowy w całości podzielił) czytamy, iż świadectwo pracy (wykonywania pracy w szczególnych warunkach), nie jest dokumentem urzędowym, lecz dokumentem prywatnym, wystawionym przez pracodawcę, a zatem wyłącznie oświadczeniem wiedzy tego pracodawcy, które może być podważane w każdy sposób przed sądem w postępowaniu w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd nie jest w żaden sposób związany oceną charakteru zatrudnienia pracownika dokonaną przez pracodawcę w wystawionym pracownikowi świadectwie pracy, czy w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Ma ono służyć jedynie celom dowodowym. Dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód (tylko dokumenty wystawione przez organy państwowe albo organy wykonujące zadania z zakresu administracji państwowej stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone; por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009r., I UK 24/09, LEX nr 518067 oraz z dnia 23 listopada 2005r., I UK 15/04, OSNAP 2005 Nr 11, poz. 161). Zatem nawet wtedy, gdy pracodawca uznał pracę na danym stanowisku za pracę w szczególnych warunkach, to dany pracownik może nie otrzymać emerytury w wieku obniżonym, jeżeli praca ta nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku wymienionym wykazie takich prac (§ 2 rozporządzenia RM z lutego 1983r.). Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach na danych stanowiskach pracy uważa się jedynie pracowników zatrudnionych przy konkretnych pracach objętych wykazem stanowisk pracy w szczególnych warunkach, którzy taką pracę rzeczywiście świadczą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. O uprawnieniach pracownika do emerytury na warunkach przewidzianych w cytowanych wyżej przepisach decyduje zatem obiektywne wykonywanie pracy w szczególnych warunkach, czyli na enumeratywnie wymienionych stanowiskach pracy, a nie przekonanie pracownika lub oświadczenie pracodawcy, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach. W świetle powyższego bez znaczenia pozostaje eksponowana przez ubezpieczonego okoliczność wykorzystywania w procesie peklowania mięsa (szynki czy kielbas) określonych substancji chemicznych. Brak jest również podstaw do kwalifikowania prac przezeń wykonywanych wg którejkolwiek pozycji działu IV. wykazu A (w chemii), albowiem niewątpliwie Zakłady (...) w B. nie należały do takiego resortu (przemysłu chemicznego). Sąd I instancji uznał za warte wskazania wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009r., sygn. akt I UK 24/09, LEX nr 518067 oraz z dnia 17 kwietnia 2014r., sygn. akt I UK 384/13), gdzie Sąd ten, omawiając możliwość zakwalifikowania do prac wykonywanych w warunkach szczególnych obowiązków stanowiska elektryka stwierdził między innymi „... w tym kontekście wypada zauważyć, iż wykaz A ww. rozporządzenia ma charakter stanowiskowo-branżowy i przyporządkowuje podane w wykazie prace w szczególnych warunkach do określonej branży. Stypizowanie prac i ich usystematyzowanie w danym dziale nie jest kwestią przypadku i uwzględnia zaistnienie szczególnie niekorzystnych dla zdrowia warunków pracy, właściwych dla określonego w konkretnym dziale sektora gospodarki. To samo stanowisko pracy w różnych dziedzinach gospodarki nie zawsze wiąże się z jednakową szkodliwością i uciążliwością. Stopień narażenia na ekspozycję na czynniki szkodliwe dla organizmu pracownika jest uzależniony od tego, z jakim procesem technologicznym mamy do czynienia w zatrudniającym tego pracownika zakładzie pracy. Profil prowadzonej przez pracodawcę działalności gospodarczej z rozważanego tutaj punktu widzenia nie jest zatem bez znaczenia...”. I tak, zdaniem Sądu Okręgowego, rzecz się ma w przypadku ubezpieczonego. Okoliczność, iż w procesie peklowania wykorzystywano szkodliwe dla zdrowia substancje chemiczne nie oznacza, że były to (abstrahując

od braku odpowiedniej pozycji w dziale IV.) którekolwiek z prac wymienionych w tymże dziale wykazu A (w chemii). Te zresztą ograniczone zostały w zasadzie wyłącznie do prac przy produkcji, wytwarzaniu (ewentualnie oczyszczaniu z) substancji chemicznych, a nie obejmują prac innego rodzaju w innych, zupełnie obcych dla chemii gałęziach przemysłu, w których między innymi wykorzystuje się środki chemiczne.

Podsumowując, ubezpieczony przekazując środki z OFE na dochody budżetu państwa, posiadając ponad 25 lat stażu pracy, ale nieposiadając wymaganego minimum 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach (stale i w pełnym wymiarze czasu pracy) nie spełnia wszystkich warunków koniecznych do przyznania emerytury, określonych w cytowanych wyżej przepisach ustawy emerytalnej i § 4 rozporządzenia RM z lutego 1983r. Z uwagi na to Sąd Okręgowy oddalił odwołanie jako bezzasadne.

Ubezpieczony złożył apelację od opisanego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 184 ustawy emerytalnej oraz § 4 rozporządzenia RM z lutego 1983r. i zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.Urz.MR, LiGŻ z 1988r. Nr 2, poz. 4);
- 2) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności niewłaściwe zastosowanie § 4 rozporządzenia RM z lutego 1983r.;
- 3) naruszenie przepisów prawa procesowego, mających wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 233 § 1 kpc, poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, prowadzące w konsekwencji do naruszenia zasady logicznego powiązania wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym;
- 4) art. 252 i 253 kpc.

Wskazując na powyższe zarzuty ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony wywodził, że w § 1 ust. 2 rozporządzenia ustawodawca postanowił, że właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A i B. W związku z czym na tej podstawie prawnej Minister Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej wydał zarządzenie nr 16 z dnia 31 marca 1988r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace szczególne lub w szczególnym charakterze (Dz.Urz.MRLiGŻ z 1988r. Nr 2, poz. 4). W załączniku nr 1 do tego zarządzenia określone zostały stanowiska pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej, wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady ministrów z dnia 7 lutego 1983r. (Dz. U Nr 8, poz. 43) – wykaz stanowisk pracy – z którego wynika, że w wykazie A działu X rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolno-spożywczego w poz. 8, są wymienione prace na stanowisku peklowacz i wykrawacz mięsa w wykrawalni przy peklowaniu w piwnicy. Na tej podstawie prawnej w roku 1995r. zostało wydane ubezpieczonemu świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, z którego wynika, że w okresie od 1 września 1990r. do 28 października 1995r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on pracę peklowacza-brygadzysty, wymienione w wykazie A działu X poz. 8 pkt. 5, załącznik nr 1 do zarządzenia nr 16 MRiGŻ z dnia 31 marca 1988r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach (Dz.Urz.MRiGŻ nr 2, poz. 4). W tych warunkach trudno nie uznać dokumentu wystawionego przez Zakład (...) w B. (d. Zakłady (...)), ponieważ jego treść jest zgodna ze stanem faktycznym i prawnym, którego również Sąd Okręgowy nie może kwestionować. Dane osobowe wnioskodawcy są prawdziwe (co wynika z dowodu tożsamości), zarówno okresu pracy jak i stanowiska żadna ze stron nie kwestionowała, nie kwestionowana jest również podstawa prawna, co, zdaniem ubezpieczonego, wykazał on wyżej. Nawet jeżeli przyjąć, jak robi to Sąd Okręgowy, że dokument pn. świadectwo wykonywania pracy w szczególnych

warunkach, nie jest dokumentem urzędowym, a jest dokumentem prywatnym, jest wyłącznie oświadczeniem stanu wiedzy pracodawcy, to Sąd winien dokonać oceny charakteru tego dokumentu w sposób właściwy. Bowiern zarówno dokument urzędowy jak i prywatny korzystają z domniemania prawdziwości. Strona zainteresowana może obalić to domniemanie wykazując, że dokument ten nie pochodzi od podmiotu oznaczonego jako wystawca dokumentu, że zaświadczenie zawarte w dokumencie urzędowym jest niezgodne z prawdą, że oświadczenie zawarte w dokumencie prywatnym nie pochodzi od osoby, która dokument podpisała, art. 252 i 253 kpc. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszym procesie, gdyż Sąd Okręgowy w Bydgoszczy z urzędu, jak i na wniosek strony (organu rentowego), nie prowadził postępowania na okoliczność prawdziwości tego dokumentu. Badania prawdziwości dokumentu określa bowiem art. 254 i 255 kpc. Ponadto świadkowie, zeznający w sprawie na okoliczność charakteru pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych, potwierdzili oświadczenie złożone przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych w warunkach. Skarżący przytoczył wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 marca 2015r. III AUa 961/14 w którym przyjęto, że „W świetle przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych podstawowym dokumentem poświadczającym staż pracy w warunkach szczególnych jest świadectwo wykonywania pracy w takich warunkach wystawione przez uprawnionego pracodawcę lub jego następcę prawnego. Niemniej jednak w postępowaniu sądowym ubezpieczony może za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym także zeznań świadków, wykazywać że w spornym okresie świadczył pracę w warunkach szkodliwych (...)”. Zdaniem wnioskodawcy, skoro zarządzenie nr 16 MR, LiGŻ z dnia 31 marca 1988r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. Urz. MRLiGŻ z 1988r. Nr 2, poz. 4) zostało wydane na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U Nr 8, poz. 43 ze zm.) i wskazany minister określił w formie wykazu stanowiska pracy na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach i wykaz ten jest obowiązujący, to zatrudnienie ubezpieczonego na takim stanowisku pracy, stwierdzone przez zakład pracy w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym na podstawie posiadanej dokumentacji według wzoru stanowiącego załącznik do rozporządzenia, nie może być przez żaden Sąd pomijane. Z powodu, jak twierdzi Sąd Okręgowy, że jest to akt resortowy, niższego rzędu, bez umocowania prawnego rozszerzający wykazy stanowisk określone w rozporządzeniu. Takie stanowisko Sądu Okręgowego w Bydgoszczy jest krzywdzące i niezrozumiałe dla skarżącego, ponieważ posługuje się on dokumentem wprawdzie prywatnym, jednakże wydanym na mocy jeszcze obowiązującego prawa, upoważniającym wnioskodawcę do skorzystania z przysługujących mu uprawnień.

Wprawdzie, jak orzekł SN w wyroku z dnia 14 marca 2013r. I UK 547/12, w określeniu rodzaju pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu RM z lutego 1983r. chodzi wyłącznie o rodzaj pracy określony w § 4 - 15 rozporządzenia oraz wykonywanie jej na stanowisku przypisanym do działu przemysłu umieszczonego w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia, jednakże zdaniem ubezpieczonego, skoro właściwi ministrowie (...) zostali upoważnieni do ustalenia w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane takie prace, to na jakiej podstawie prawnej Sąd Okręgowy w Bydgoszczy pomija tę część obowiązującego prawa. W ocenie skarżącego przepisy resortowe są źródłem prawa i winny być oceniane w świetle obowiązującego nadal systemu ubezpieczeń społecznych.

W związku z powyższym, skoro wnioskodawca – jak twierdzi – wykonywał prace stale i w pełnym wymiarze czasu na stanowisku wyszczególnionym w wykazie MR, LiGŻ w zarządzeniu nr 16 z dnia 31 marca 1988r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. Urz. MR, LiGŻ z 1988r. Nr 2, poz. 4), to apelacja jest konieczna i zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie mogła skutkować wnioskowanymi zmianą albo uchynieniem zaskarżonego wyroku, gdyż nie zawiera zarzutów, które skutecznie podważałyby orzeczenie Sądu Okręgowego.

Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe i wystarczające dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne. Również dokonana ocena prawna nie nasuwa zastrzeżeń co do właściwej wykładni przepisów prawa oraz ich prawidłowego zastosowania. Wobec tego zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu (tak postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1997r., II UKN 61/97; wyrok SN z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, jako że mają one wpływ na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego sprawy, co jest warunkiem wstępnym prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego.

Wbrew wywodom apelacji, Sąd Okręgowy nie naruszył art. 252 i 253 kpc, dotyczących rozkładu ciężaru dowodu w odniesieniu do dokumentów – odpowiednio urzędowego i prywatnego. Należy wskazać, że stwierdzenie (bądź nie) przez zakład pracy okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych nie ma charakteru wiążącego i podlega kontroli sądu. Świadczenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach oraz zwykle świadczenia pracy nie są dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 kpc, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast omawiane świadectwa traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 kpc, które stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej, przy czym zgodnie z art. 253 zd. 2 kpc, jeżeli spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca (tu: organ rentowy), prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać, a więc w rozpatrywanej sprawie – ubezpieczony.

Zupełnie niezrozumiały jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 kpc w kontekście tego, że nie został on w żaden sposób uzasadniony w apelacji. Art. 233 § 1 kpc, regulujący kwestię zasad sądowej oceny dowodów, uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza dowolności w tej ocenie. Poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny, sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków, które nie wynikają z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 kpc przez sąd może zatem polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem i zasadami nauki, albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. Zaskarżony wyrok nie jest dotknięty tego rodzaju wadami.

Sąd I instancji nie dopuścił się również naruszenia przepisów prawa materialnego, w szczególności nie ma racji skarżący twierdząc, że przepisy resortowe są źródłem prawa i winny być oceniane w świetle obowiązującego nadal systemu ubezpieczeń społecznych. Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia, zaś źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są na obszarze działania organów, które je ustanowiły, akty prawa miejscowego, na o jasno wskazuje art. 87 Konstytucji RP. W omawianej kwestii warto przywołać orzecznictwo, które ma już charakter utrwalony. Wynika z niego, że dla uznania konkretnego rodzaju lub stanowiska pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze decydujące znaczenie ma to, czy jest to praca wymieniona w rozporządzeniu RM z lutego 1983r. oraz w wykazach stanowiących załącznik do tego rozporządzenia, natomiast wykazy stanowisk ustalane przez właściwe podmioty w odniesieniu do podległych zakładów pracy mają jedynie charakter informacyjny i techniczno-porządkujący. Samo nawet wymienienie danego stanowiska czy rodzaju prac warunkujących przyznanie spornego prawa do emerytury nie może być interpretowane w sposób rozszerzający.

Wskazane stanowisko wskazuje się jako aktualne np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018r., II UK 80/17 i postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2018r., III UK 118/17.

Sprawa o podobnym stanie faktycznym była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w sprawie II UK 319/15. W uzasadnieniu wydanego w tej sprawie wyroku z dnia 11 sierpnia 2016r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dla przyjęcia iż praca jest wykonywana w szczególnych warunkach musi być ona zgodna z rodzajem lub stanowiskiem pracy wymienionym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. Stanowisko peklowacza jest co prawda ujęte w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1986 r., niemniej w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wykazy resortowe wydane na podstawie § 1 ust. 2 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający oraz mogą mieć znaczenie w sferze dowodowej, stanowiąc podstawę domniemania faktycznego. Przepisy § 1 ust. 2 i 3 tego rozporządzenia Rady Ministrów zobowiązujące ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralne związki spółdzielcze do ustalenia wykazów stanowisk pracy w podległych im zakładach, nie dotyczą materii regulowanej art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach (wieku emerytalnego, rodzajów i stanowisk pracy oraz warunków przechodzenia na emeryturę), stanowiąc jedynie dyrektywę dla organów zwierzchnich lub nadzorujących zakłady pracy do prowadzenia wykazów stanowisk pracy wymienionych w załączniku do rozporządzenia. Upoważnienie to obejmowało tylko ustalenie (w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych) w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach i nie przewidywało możliwości wykroczenia poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienione w załączniku do rozporządzenia. Określone skutki prawne wykonywania takich prac nie są bowiem wskazywane przez to zarządzenie, lecz stanowi o nich ustawa i utrzymane jej przepisami w mocy rozporządzenie Rady Ministrów. Stanowisko peklowacza, na którym pracował wnioskodawca, zostało ujęte wyłącznie w zarządzeniu Ministra, a nie przewidziano go w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. W orzecznictwie wyrażono pogląd, według którego w pkt. 8 działu X załącznika A do rozporządzenia nie chodzi wyłącznie o sam ubój zwierząt, ale również o inne czynności bezpośrednio z nim związane, wykonywane, zarówno przed ubojem, jak i po jego dokonaniu, jednak za „prace bezpośrednio przy uboju zwierząt” nie mogą być uznane czynności związane z produkcją i wytwarzaniem wędlin, tzn. prace masarskie, ich bowiem związek z ubojem zwierząt jest zbyt odległy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012r., II UK 125/11, OSNP 2013 nr 1-2, poz. 18 i z dnia 6 sierpnia 2013r., II UK 9/13, niepubl.). Podobnie należy ocenić prace wykonywane przez peklowacza, który w istocie zajmuje się utrwalaniem mięsa mieszaniną soli kuchennej, saletry, kwasu askorbinowego i przypraw (peklowaniem). Charakter tych prac, nie pozwala – zdaniem Sądu Najwyższego – na ich traktowanie jako „prac bezpośrednio przy uboju zwierząt”.

Sąd Apelacyjny przyjmuje przywołany pogląd Sądu Najwyższego za własny. Sąd I instancji zasadnie przyjął zatem, że praca, peklowacza, którą świadczył ubezpieczony w Zakładach (...) w B., nie może być uznana za pracę w szczególnych warunkach, gdyż nie była ona pracą wykonywaną bezpośrednio przy uboju zwierząt. Dotyczy to zresztą nie tylko badanego przez Sąd Okręgowy spornego okresu spornego zatrudnienia, ale i niezasadnie uwzględnionego przez organ rentowy do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia na stanowisku peklowacza w Zakładzie (...), zapewne w oparciu o świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 28 października 1995r. (k.9 pliku emerytalnego).

Podsumowując rozważania, należy wskazać, że brak 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach powoduje, iż także w ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony nie spełnia wszystkich wymaganych łącznie przez art. 32 i 184 ustawy emerytalnej przesłanek przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku. Musiało to skutkować oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 kpc, gdyż zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

O kosztach instancji odwoławczej orzeczono przy przyjęciu zasady odpowiedzialności za wynik procesu, tj. na podstawie art. 98§1 kpc, a ponadto na mocy art. 98§3 kpc w związku z art. 99 kpc. Zasądzona od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwota 240 zł to stawka minimalna wynagrodzenia radcy prawnego, zgodna z § 10 ust. 1 pkt



2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r. poz. 265).

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Lucyna Ramlo SSO del. Tomasz Koronowski